

ФІЛОСОФІЯ

UDC 130.2:316.3]:004:62

DOI <https://doi.org/10.31392/cult.alm.2023.1.13>**Hałas Eryk,***mgr filozofii**Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**orcid.org/0009-0002-3645-324X**erykhalas95@gmail.com***WPLYW TECHNOLOGIZACJI NA RÓŻNICOWANIE SPOŁECZEŃSTWA
I ZMIANY SPOSOBÓW POSTRZEGANIA ŚWIATA**

Artykuł ma na celu zilustrowanie zjawisk społecznych, takich jak tworzenie się coraz to nowszych podziałów społecznych w dobie cyfryzacji. Rozpowszechnienie Internetu, a wraz z nim wygodnej, nowoczesnej technologii, dzięki której może działać, zdobywać informacje o świecie, umożliwiać zakup pomocy. Cenna wiedza na poziomie eksperckim i merytorycznym nie tylko umożliwia budowanie nowych kontaktów czy tworzenie projektów, ale może także kształtować nowe kręgi społeczne, wyróżniające się w poszczególnych kwestiach, ale przywiązane do określonych fundamentów.

Jest to zjawisko coraz powszechniejsze, zwłaszcza w dobie dominacji algorytmów innych portali społecznościowych. Ich rolą jest kuratorowanie treści w celu uzyskania korzyści. Skutkuje to najczęstszym wyświetlaniem treści sprzyjających odwiedzającemu media społecznościowe. Świetnym rozwiązaniem jest Facebook w kontekście europejskich newsów, a także serwisów z pojawiającymi się stroniczymi artykułami. Portale faworyzują media z deklarowanymi recenzjami w programowaniu użytkowników według schematu myślowego, który później zostanie opublikowany.

Postęp zrewolucjonizował nie tylko życie codzienne w zakresie korzystania z różnych urządzeń i schematów komunikacji, ale przede wszystkim naszą najwyższą podatność na manipulację. Selekcja treści według algorytmów wykorzystuje użytkowników z europejskiego konceptu, influencerów społecznych i ideologicznych. W wojnie społecznej coraz więcej użytkowników spędza czas na przeglądaniu Internetu. Stają się pomocne w propagowaniu idei koncernów medialnych. Z tego powodu polaryzacja społeczeństwa wydaje się niemożliwa do rozwiązania, a budowanie porozumienia w wyniku wspólnego filaru jest coraz trudniejsze.

Zrozumienie tego procesu koncepcji “społeczeństwa sieciowego” Manuela Castellsa, a także koncepcji “bańki filtrującej” Eli Parisera i związanych z nią fundacji.

Słowa kluczowe: technologia, społeczeństwo sieciowe, media społecznościowe, Internet, bańka filtracyjna, bańka informacyjna, podziały społeczne.

Hałas Eryk,*Master of Philosophy**University of Adam Mickiewicz in Poznań**orcid.org/0009-0002-3645-324X**erykhalas95@gmail.com***THE IMPACT OF TECHNOLOGY ON THE DIFFERENTIATION
OF SOCIETY AND THE CREATION OF WAYS
OF PERCEIVING THE WORLD**

The article aims to illustrate social phenomena, such as the creation of newer and newer social divisions in the era of digitization. The dissemination of the Internet, and with it convenient, modern technology, thanks to which it can act, obtain information about the world, enable it to purchase help. Valuable knowledge at the expert and substantive level not only enables building new contacts or creating projects, but it can also shape new social circles, distinguished in particular issues, but attached to specific foundations.

It is an increasingly common phenomenon, especially in the era of the dominance of algorithms of other social networking sites. Their role is to curate content in order to gain benefits. This results in the most frequent display of content favorable to the visitor of social media. A great solution is Facebook in the context of European news, as well as websites with emerging biased articles. Portals favor media with declared reviews in programming users according to a mental scheme, which will later be published.

Progress has not only revolutionized everyday life in terms of the use of various devices and the use of our communication schemes, but above all our highest susceptibility to manipulation. Selecting content according to algorithms uses users from the European concept, social and ideological influencers. In the social warfare, more and more users spend their time browsing the internet. They become helpful in propagating the ideas of media concerns. For this reason, the polarization of society seems to be impossible to solve, and building understanding as a result of a common pillar is increasingly difficult.

Understanding this process of Manuel Castells' concept of the "network society", as well as the concept of the "filter bubble" of Eli Pariser and the foundations associated with it.

Key words: technology, network society, social media, Internet, filter bubble, information bubble, social divisions.

Галас Ерік,
магістр філософії
Університет імені Адама Міцкевича в Познані
orcid.org/0009-0002-3645-324X
erykhalas95@gmail.com

ВПЛИВ ТЕХНОЛОГІЙ НА ДИФЕРЕНЦІАЦІЮ СУСПІЛЬСТВА ТА СТВОРЕННЯ СПОСОБІВ СПРИЙНЯТТЯ СВІТУ

Стаття має на меті проілюструвати соціальні явища, такі як створення все нових і нових соціальних поділів в епоху цифровізації. Поширення Інтернету, а з ним зручної, сучасної техніки, завдяки якій він може діяти, отримувати інформацію про світ, дає змогу купувати допомогу. Цінні знання на експертному та суттєвому рівнях не тільки дозволяють налагоджувати нові контакти чи створювати проекти, але також можуть формувати нові соціальні кола, виокремлені в конкретних питаннях, але пов'язані з конкретними фундаментами.

Це все більш поширене явище, особливо в епоху домінування алгоритмів інших соціальних мереж. Їх роль полягає в тому, щоб курувати вміст для отримання переваги. Це сприяє більш частому відображенню контенту, сприятливого для відвідувачів соціальних мереж. Чудовим рішенням є Facebook в контексті європейських новин, а також веб-сайти з появою тенденційних статей. Портали віддають перевагу ЗМІ з декларованими рецензіями в програмуванні користувачів за ментальною схемою, яка згодом буде опублікована.

Прогрес революціонував не тільки повсякденне життя з точки зору використання різних пристроїв і використання наших схем спілкування, але, перш за все, нашу найвищу сприйнятливість до маніпуляцій. Підбір контенту за алгоритмами використовує користувачів з європейської концепції, соціальних та ідеологічних впливових осіб. У соціальній війні все більше і більше користувачів проводять час, переглядаючи Інтернет. Вони стають корисними у поширенні ідей медіаконцернів. З цієї причини поляризацію суспільства видається неможливим вирішити, а побудувати розуміння в результаті спільного стовпа стає все важче.

Розуміння цього процесу концепції «мережевого суспільства» Мануеля Кастельса, а також концепції «фільтрових бульбашок» Елі Парізера та пов'язаних з нею основ.

Ключові слова: технологія, мережеве суспільство, соціальні медіа, Інтернет, бульбашка фільтра, інформаційна бульбашка, соціальні розбіжності.

Konsepja Castellsa. Istotne w analizach Manuela Castellsa jest pojęcie *przestrzeni*. Nie odnosi się ono do jednego, skonkretyzowanego zbioru elementów, stanowiących fundament danej rzeczy. Nie ma tutaj bowiem mowy o jednej kategorii semantycznej, co oznacza, że formy postrzegania pojęcia z perspektywy naukowej są zróżnicowane. W ujęciu fizycznym, o przestrzeni

stanowi materia oraz jej dynamika, natomiast w społecznym nie obejdzie się bez ludzkich praktyk. Oba ujęcia pozwalają nam jednak skonstruować nowe znaczenie *przestrzeni*, według którego jest ona materialnym wytworem, zależnym od innych wytworów, gdzie zależność jest uwarunkowana ludzkimi działaniami, opartymi na stosunkach społecznych, określonych w sposób historyczny.

Przestrzeń pełni zatem określoną funkcję, ma swoją określoną formę, a wraz z tym społeczne znaczenie. Charakter tych cech zależy od międzyludzkich stosunków (Castells M., 2007, 1, s. 412).

Jak wspomina Castells, przestrzenie składają się z przepływów, określanych jako ekspresje procesów, które dominują w wielu aspektach ludzkiego życia, zarówno politycznego, jak i gospodarczego czy symbolicznego. Mamy zatem do czynienia z usystematyzowanymi sposobami interakcji, cechującymi się powtarzalnością i celowością. One pośredniczą pomiędzy aktorami społecznymi, którzy przynależą do społeczności mających wymiar ekonomiczny, symboliczny lub polityczny. To oznacza, że dzięki nim utrzymują się i mają miejsce ludzkie praktyki. Ich obecność jest ściśle związana z determinującym charakterem struktur społecznych, mających status dominujących w międzyludzkich układach. Oddziałują one nie tylko na istnienie danych praktyk, ale i świadomość danego społeczeństwa.

Przepływy można podzielić na trzy rodzaje, znane również warstwami. Pierwszym typem jest system elektronicznych wymian, wytwarzanych dzięki urządzeniom elektronicznym oraz telekomunikacyjnym. Są one materialną bazą dla zachodzących interakcji. Drugi typ to koncentratory oraz węzły, które cechują się hierarchicznością na podstawie swej ważności w sieci. Węzły są miejscami istniejącymi fizycznie, gdzie ważne dla sieci funkcje są ulokowane, natomiast rola koncentratorów sprowadza się do koordynowania interakcji, które już są połączone w jedną sieć. Ostatnia warstwa to przestrzenna organizacja elit zajmujących w społeczeństwie bardzo wysokie, wpływowe wręcz pozycje. Elity te mogą być technokratyczne, menedżerskie, a także finansowe. Ludzie wchodzący w ich skład są nazywani aktorami, mającymi określone interesy (Juza M., 2013, s. 107–108).

W kwestii empirycznych przykładów, do węzłów możemy zaliczyć instytucje działające legalnie, jak narodowe rady ministrów, a także instytucje trudniące się nielegalnym procederem, jak m.in. gangi. Dobrym przykładem są również rynki giełdowe, studia rozrywkowe, media, systemy telewizyjne, firmy, a także pojedyncza osoba fizyczna, jak np. przyjaciel. Wszystkie wymienione podmioty, bez względu na to, czy są jedno czy kilkusobowe, posiadają zdolność wytwarzania powiązań, które następnie budują

sieć. Te powiązania są systemami o charakterze semantycznym, gdyż określają przedmiot łączący dane węzły. Takim przedmiotem może być kontrakt zawarty pomiędzy instytucjami, korespondencja utrzymująca się przez określony czas, albo wzajemne wyrażanie uczuć pomiędzy dwoma podmiotami (Jurek K., 2011, s. 87–88).

Jak dowiadujemy się z publikacji Jurka, za transfer poszczególnych elementów pomiędzy węzłami odpowiadają przepływy. Idealnymi przykładami przenoszonych rzeczy są pieniądze, jak również dane zawierające różnorakie informacje. Czynności zachodzące poprzez przepływy, jak wyłączenie lub włączenie sieci, a ponadto sam charakter przepływów i związków między sieciami kształtują zachodzące procesy w społeczeństwach oraz określają ich funkcje. Jednostki mające realną kontrolę nad przepływami są uprzywilejowane w danych układach. Ta kontrola jest tożsama z władzą, oznaczającą wyższą pozycję jednej sieci nad inną. Możemy sobie wyobrazić, jak media są uzależnione od przepływów finansowych i jak wielki wpływ ma to na przekaz z nich płynący.

Przepływy a społeczna internetyzacja

Lokowanie kapitału, a wraz z tym wszelkich urządzeń elektrycznych, stanowiących motor napędowy danej przestrzeni, sprzyja rozwojowi zasobów na jego terenie. W regionach rozwiniętych znajdziemy węzły sieci komputerowej, urządzenia telekomunikacyjne i elektroniczne, którym towarzyszą oddziały korporacji. Tam, gdzie gospodarka zaczęła się rozwijać w sposób dynamiczny, tam przybywało członków korzystających z wirtualnej sieci. Jednak sam Internet nie wywołał skutków identycznych, co technologia w ogólnym rozumieniu. Korzystanie z sieci internetowej jest obecne nie tylko wśród elit, ale również mas. Nie ma w niej zatem takich samych relacji, co w sieci rozumianej terytorialnie, gdzie lepiej rozwinięte ośrodki oddziałują na mniejsze peryferyjne, uzależniając je od siebie. Teoretycznie, Internet ułatwia budowanie "imperium", rozumianego jako środek mający zapewnić globalną kontrolę. Jednak mieszkańcy peryferii dzięki Internetowi zyskują możliwości, jakich wcześniej nie mieli. Ułatwia on organizowanie różnych prac grupowych, zapewnia swobodę wymiany informacji, nawet na skalę globalną, zaś prawdziwym fenomenem okazała się możliwość informowania przez nich różne podmioty świata o tym, co się u nich

aktualnie i rzeczywiście dzieje (Juza M., 2013, s. 108–109).

Z publikacji Juzy dowiadujemy się również o błędnym postrzeganiu Internetu jako przestrzeni dającej każdemu maksymalną wolność. Należy pamiętać, że oprogramowania są własnością komercyjnych instytucji, co daje im możliwość kontroli nad siecią. Mimo tej okoliczności można stwierdzić, że Internet stanowi część naszego codziennego życia, co łatwo zauważyć na przykładzie użytkowania aplikacji Google Earth, umożliwiająca obejrzenie miejsc, w których będziemy spędzali wakacje. Dzięki sieci internetowej możemy dokonywać trafnych zakupów, jak również umieszczać materiały wizualne na portalach z dowolnego miejsca na Ziemi. Rozwój przestrzeni wirtualnej dał ludzkości nowatorskie sposoby kontaktowania się z całym światem. Wszelkie miejsca będące połączone poprzez globalną sieć, wydają się być bardzo bliskie sobie, bez względu na to, ile kilometrów rzeczywiście je dzieli. Postrzeganie przestrzeni społecznej dzięki Internetowi stało się zupełnie inne, gdyż wszelkie uzyskiwanie informacji jest niemal nieograniczone.

Internet jako społeczne medium

Warto podkreślić kluczową cechę Internetu. Sieć wirtualna, podobnie jak telewizor i radio jest nośnikiem koncepcji informacyjnych, zwanych wydarzeniami. One zaś, choć nie są synonimiczne z faktami społecznymi, służą jako element wspomagający ich tworzenie. Wszelkie przejawy treści, które widzimy lub obserwujemy w danej chwili, mobilizują nas w takim sensie, że swoimi działaniami poszerzamy sferę publiczną. Polega to na tym, że jednostki mające swój świat prywatny uczestniczą w tworzeniu społecznych faktów. Dzięki temu zachodzi zjawisko, zwane *typizacją*, oznaczające kształtowanie się nowych grup społecznych. One mają zdolność tworzenia podwalin społecznego systemu, czyli ustanawiania nowych form przystosowania społecznego względem innowacyjnych okoliczności, za które odpowiadają medialne zdarzenia (Fiut I., 2013, s. 43).

Jak zaznacza Fiut, samo wydarzenie medialne jeszcze nie staje się ostateczną formą kształtowania życia społecznego. Może ono za pomocą związków semantycznych odnosić się do życia ludzi, natomiast nie ma tutaj gwarancji akceptacji treści. Jeśli jednak wydarzenie jest

wzbogacone o treści ceremonialne i rytualne, które społeczeństwo chętnie przyjmuje, wtedy narastają sytuacje emocjonalne, maksymalizujące społeczną partycypację. Wtedy poprzez aktywne działanie powstają społeczne innowacje. Dobrym przykładem kreowania nowych faktów jest sytuacja z katastrofą smoleńską, w której zginął prezydent RP Lech Kaczyński oraz bliscy mu ludzie. Na działania, takie jak pochówek na Wawelu czy wojna o krzyż przed Pałacem Prezydenckim, istotny wpływ miała świadomość społeczna, zmuszająca uczestników wydarzenia do konkretnych postaw.

Ważne jest tutaj pojęcie *wydarzenia komunikacyjnego*, mającego charakter opisowy. Służy ono wyjaśnianiu procesu przejścia od medialnego zdarzenia do komunikacyjnych działań. Komunikacja może bowiem zawierać informacje, które nie ograniczają się do roli samego powiadamiania poszczególnych odbiorców, ale wywołują wśród nich konkretne postawy oraz sprawcze działania. Stanowią one warunek powstawania nowych społecznych faktów (Fiut I., 2013, s. 44).

Zarówno Internet, jak i radio czy telewizja służą jako środki masowego przekazu. Giddens zwrócił uwagę na zjawisko, które jest związane z siecią wirtualną, ale miało już miejsce dawno temu. Nie tylko elektroniczne media, ale znane już przeszłym pokoleniom drukowane materiały, jak m.in. gazety, miały istotny wpływ na kreowanie ludzkiej tożsamości, a także porządek społecznych relacji. Zdaniem socjologa, silne oddziaływanie na strukturę tożsamościową człowieka można uznać jako cechę wydarzeń bardzo odległych geograficznie. Dochodzi zatem do sytuacji, gdzie za sprawą masowej wymiany informacji ścierają się systemy globalne ze społecznymi. Świat zaczyna kreować nowe typy społecznego zróżnicowania, a główną rolę w tym momencie odkrywają elektroniczne środki komunikacji (Giddens A., 2007, s. 8).

Elementarnym środkiem służącym do nawiązywania relacji w Internecie są media społecznościowe, określane jako *social media*. Można w nich prezentować różne treści multimedialne w formie video lub audio. Do ich zalet należą również niewątpliwie szybkie łącza oraz kompresja danych. Rozwój technologiczny sprawia, że nasze interakcje społeczne są coraz bardziej urozmaicone. To nie jedyna cecha mediów społecznościowych. Do innych zaliczamy

swobodę w odbiorze i tworzeniu treści, dostęp do wielu informacji, a także możliwość odnoszenia się do nich. Bardziej istotne są jednak funkcje social mediów. Każdy z nas dzięki nim może prezentować swoje poglądy w formie publikacji, poprzez takie mechanizmy, jak blogi czy strony wiki. Kolejna funkcja mająca istotne znaczenie to budowanie relacji, czego przykładem wybitnym jest portal Nasza Klasa i obecnie dobrze prosperujący Facebook. Jeśli mowa o relacjach w sieci wirtualnej, naturalną ich konsekwencją jest wymiana opinii, przybierająca często formę dyskusji lub debat. Fora internetowe i czaty to dobre miejsca na tego typu procesy komunikacyjne. Aktualnie są one integrowane z głównymi mediami społecznościowymi (Pawlak H., Nierebiński R., 2011, s. 323–324).

Specyfika komunikacji za pośrednictwem technologii

Jan van Dijk poruszył kwestię wolności kształtowania relacji za pośrednictwem urządzeń elektronicznych. Charakter danej sieci zależy od jakości regulacji. Możemy wyróżnić sieci skupione wokół konkretnych organizacji i zależnych od ich wytycznych oraz otwarte miejsca, zapewniające swobodę wymiany myśli oraz wyrażania stanowisk. Niezależnie od zbioru reguł, nie mamy gwarancji ze strony elektronicznego środowiska, że zapewni nam niezależne życie od innych organizacji czy grup. Może się zdarzyć, że np. kadra kierownicza będzie odbierała pracownikom możliwość autonomii oraz prawo prywatności. Jednak nasza wolność jest zależna od społecznych kontekstów oraz sposobów wykorzystywania elektronicznych mediów (Dijk J., 2010, s. 319–321).

Problem może też być inny. Regulacje mogą być niejasne albo niewypracowane w ogóle. Do tej pory nie ukonstytuowały się żadne ogólne standardy związane z prowadzeniem konwersacji w nowoczesnych mediach. Niedoprecyzowane zasady wzajemnego zrozumienia prowadzą do agresji oraz konfliktów. Jeżeli mowa o jakichś regułach tworzenia wątków, mają one charakter głównie kontekstowy. Oznacza to, że trudno je nazwać powszechnie i społecznie akceptowanymi. Możemy to zobaczyć po preferowanym przez wielu użytkowników systemie językowym, opartym na emotikonach. Co istotne, nie ma jednolitego okresu czasu, w którym grupy określają własną tożsamość. Charakter wirtualnej wspólnoty może dokonywać się w procesie elektronicznej komunikacji, gdzie

ludzie zaczynają poruszać bardziej osobiste, intymne tematy. Jest to etap, w którym relacja międzyludzka staje się bardziej bliska. Ta kwestia wiąże się z upowszechnieniem nowego znaczenia. Poczucie bliskości staje się odczuwalne nie w relacjach opartych na tradycyjnych spotkaniach, lecz w relacjach prowadzonych w sieci wirtualnej za pośrednictwem dwóch urządzeń (Dijk J., 2010, s. 321–322).

Dziś już nie mówi się o miejscach jako przestrzeniach fizycznych, lecz jako stronach internetowych, na których istnieje możliwość swobodnej wymiany treści. Będąc stałymi użytkownikami sieci zwykle traktujemy przestrzeń wirtualną jako lokalizację, w której możemy przeprowadzić szereg rozmów. Strona w Internecie stała się dla nas rzeczywistym miejscem spotkań, niemal takim samym jak kawiarnie, boiska czy pokoje w domu. Różnice między fizycznymi a wirtualnymi przestrzeniami stają się mniej wyraźne. Na pierwszym miejscu stawiamy swobodę w komunikacji. Strony w Internecie traktujemy jako standardowe przestrzenie, w których można zorganizować zebranie albo porozmawiać w luźniejszej atmosferze. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcia takie jak *rozmowa* czy *spotkanie* mają inne znaczenie, niż wcześniej (Nowakowska A., 2007, s. 41–42).

Użytkownicy korzystający z Internetu są zróżnicowani ze względu na uwarunkowania kulturowe. Dotyczą one samej przestrzeni internetowej, charakteryzującej się dynamicznością oraz ulegającej modyfikacjom. Najczęściej spotykanym sposobem klasyfikacji użytkowników jest podział na *weteranów* oraz *nowicjuszy*. Ci pierwsi określani są jako pionierzy świata internetowego, a drudzy jako osoby adaptujące pewne wzorce. Ta klasyfikacja jest efektem przemian jakie zachodziły w przestrzeni wirtualnej. Wczesny Internet nie był tak umasowiony, jak obserwujemy dzisiaj. Różnice między użytkownikami mogą mieć również podłoże aksjologiczne, gdzie systemy wartości prezentowane przez dyskutantów odbiegają od siebie w niektórych kwestiach (Olcoń-Kubicka M., 2010, s. 133).

Istnieje również klasyfikacja, która zwraca uwagę na inne postawy prezentowane przez użytkowników, włączających się w dyskusje. Z publikacji Naruszewicz-Duchlińskiej dowiadujemy się o nowych rodzajach internautów.

Respondenci mogą być aktywni, sporadyczni lub okazjonalni. Ciekawsza jest jednak typologia odnosząca się do zachowań i zamiarów. Uwzględnia ona: osoby lubiące zadawać ból innym (*intimidators*), obserwatorów (*Lurkers*), trolli dążących do dezorganizacji w społeczności (*trolls, flammers*), gwiazdy (*Celebrities*) oraz oratorów (*Ranters*) (Naruszewicz-Duchlińska A., 2011, s. 22).

W Internecie, oprócz trollingu można spotkać się z modnym wśród internautów *zaorywaniem*. W czasach współczesnych nie odnosi się ono już wyłącznie do zagłębiania się czegoś w miękkim podłożu, lecz do dyskusji, w której jedna osoba mówi coś, co drugą osobę stawia w niekorzystnym świetle. Może to być coś kompromitującego i zachodzić nie tylko w internetowej debacie, co w każdym innym medium. Wystarczy, że w jakimś momencie, w jakiejś przestrzeni pojawi się akt ośmieszający daną osobę, a w sieci krążą opisy o zaoraniu. Świetnym przykładem jest nagłówek na stronie "idioti.pl", zatytułowany: "Aż ich zatkało! Widz kompletnie zaoral prowadzących na antenie TVN24" (Niepytalska-Osiecka, 2016, s. 1–2).

Innym współczesnym zjawiskiem związanym z wirtualną siecią jest *cancel culture*, czyli kultura unieważniania. Polega ona na karaniu poprzez narzędzia internetowe tych, co wypowiadają się w sposób obraźliwy albo zachowują się w nieodpowiedni sposób. Można również stwierdzić, że zjawisko unieważniania ma na celu stosowanie ostracyzmu nie tylko w przestrzeni internetowej, ale w realnym świecie, natomiast w jednym i drugim przypadku dotyczy tych, co w jakimś stopniu łamią społeczne normy (Krajewski M., 2022, s. 187).

Według Krajewskiego (2022), *cancel culture* nie powinno być nazywane unieważnianiem, lecz unieważnianiem unieważnienia. Należy interpretować to pojęcie jako reakcja polegająca na dyskredytowaniu praktyk uznawanych za sprzeczne ze standardami demokratycznymi. Te standardy są wcześniej wykorzystywane przez osoby dążące do wykluczenia danego zjawiska za pośrednictwem wirtualnej sieci. W odpowiedzi na te dążenia pojawia się kontratak, za którym stoją osoby walczące o swoje prawo do wpływania na porządek społeczny oraz dominujące w danym systemie politycznym wartości. Dana grupa społeczna buntuje się przeciw innej, działającej skutecznie w wirtualnej przestrzeni na własną

korzyść, w trosce o utrzymanie pozycji (Krajewski M., 2022, s. 198–199).

Grupy internetowe, choć są zbiorem pewnego kręgu ludzi, nie sygnalizują nam w żaden sposób, że wszyscy ich członkowie stawiają na pierwszym miejscu cele kolektywne. Niektórzy użytkownicy kierują się celami indywidualnymi, które nie muszą stać sprzeczności z interesami innych dyskutantów, ale mogą się wyraźnie różnić pod kątem chęci modyfikacji osobistych stanowisk. Wspólnymi cechami indywidualnych celów mogą być: towarzyskość, kontaktowość oraz zdolność do weryfikacji poglądów. Jednak poddawanie krytyce wcześniej przyjętych poglądów często jest zamieniane na krytykowanie opinii innych osób uczestniczących w wirtualnych wymianach zdań. Dyskusja internetowa odbiega więc od dyskusji klasycznej, w której intencje mówców są różne, ale głównym zadaniem jest znalezienie rozwiązania mogącego zadowolić wszystkich. Grupy w przestrzeni wirtualnej również mogą dążyć do różnego rodzaju kompromisów, ale jednostki uczestniczące w tych społecznościach często liczą na rozwiązanie, które niekoniecznie zadowoli zbiorowość, lecz ich samych (Naruszewicz-Duchlińska A., 2011, s. 51–52).

Warto wspomnieć o działaniach będących istotnym elementem wojny informacyjnej, związanej z internetową siecią. Rodzaje tych działań można podzielić na pośrednie i bezpośrednie. Strategie związane z przestrzenią internetową bardziej dotyczą drugiego typu akcji. Dążenie do maksymalnego wszczęcia ludziom określonych schematów myślowych w celu osiągnięcia korzyści, może być realizowane poprzez korumpowanie wpływowych osób, takich jak działacze kulturalni, urzędnicy, przedstawiciele finansowego sektora, politycy czy dziennikarze. Innym rodzajem pośredniego działania jest próba oddziaływania na rzeczywistość poprzez różne fundacje, korporacje, organizacje trzeciego sektora czy instytucje naukowe. Jeśli chodzi o bezpośrednie działania, bez względu na przestrzeń medialną często rozpowszechnia się fałszywe lub zmanipulowane informacje, celem wywołania u odbiorcy określonych emocji. W przypadku sieci wirtualnej, na użytkowników skutecznie oddziałują opłaceni ludzie piszący komentarze, zwani *hejterami*. Oni dzięki swej aktywności wynagradzanej przez określone podmioty kształtują klimat społecznościowych portali (Lelonek W., 2016, s. 73–75).

“Bańka filtrująca” w dobie wojny informacyjnej

W ostatnich latach pojawiły się kolejne problemy z weryfikowaniem faktów i społecznym dążeniem do prawdy. Dotyczą one dopasowywania informacji aktywnym internautom. Z tego powodu Eli Pariser wprowadził pojęcie *filter bubble*, tłumaczone w języku polskim dwojako, czyli jako bańka filtrująca oraz bańka informacyjna. Oba pojęcia różnią się jednak znaczeniowo. *Bańka informacyjna* oznacza stan utrudniający człowiekowi poznawanie zróżnicowanych źródeł wiedzy, zaś *filtrująca* dotyczy sytuacji, kiedy użytkownik sieci wirtualnej ma podawane spersonalizowane oraz wyselekcjonowane przez algorytm treści na podstawie jego danych, dotyczących wyszukiwania lub lokalizacji (Popiołek M., Sroka K., 2019, s. 161).

Lepsze zrozumienie obu pojęć wiąże się z wprowadzeniem trzeciego terminu, czyli *bańki wyboru*. Sytuacja, w której algorytmy dobierają użytkownikowi treści, a on sam nie wkłada żadnego wysiłku w ten proces, odnosi się do filtrującej bańki. Dobór ten zawsze odbywa się przed wyborem informacji przez internautę. Inny proces dotyczy samodzielnej preferencji pewnych treści przez użytkownika, co oznacza bańkę wyboru. Użytkownik sam wybiera źródła, jakie mu najlepiej odpowiadają. Oba terminy współtworzą bańkę informacyjną, w której my sami preferujemy konkretne źródła informacji, a algorytmy starają się nasze preferencje napędzać najlepiej, jak to możliwe (Nowak W., 2021, s. 65–66).

Doskonałym dowodem na istnienie baniek informacyjnych są propolityczne media, a konkretnie ich strony internetowe, na których nietrudno znaleźć stroniczne komentarze. Na wielu portalach przesiadują osoby o bardzo podobnych poglądach, co stanowi przykład zamykania się we własnym systemie informacyjnym. Na fanpage’u oraz internetowej witrynie Gazety Wyborczej większość komentarzy jest wyraźnie antyrządowa, a możliwość wyrażania opinii na stronie internetowej jest możliwa po wykupieniu dostępu do strony. Podobnie jest na stronie wPolityce.pl, gdzie znajdziemy bardzo duży odsetek zwolenników partii rządzącej, komentujących pozytywnie wszelkie działania polityków PiS. Różnica polega na tym, że na PiSowskim portalu nie trzeba uiszczać opłaty, by móc komentować (Nowak W., 2021, s. 72).

Personalizacja treści poprzez algorytmy to proces, w którym użytkownik otrzymuje informacje zgodne z jego przekonaniami. Im ich więcej, tym jednostka ma większe przeczucie, że jej wybory są słuszne. W pewnym momencie internauta dochodzi do wniosku, że ludzi z jego preferencjami jest więcej, gdyż mnóstwo źródeł zaleca stosowanie konkretnych rozwiązań, popieranych przez użytkownika. Stroniczość na portalach społecznościowych sprzyja kreowaniu przestrzeni, w której jedni ludzie powtarzają schematy myślowe za innymi ludźmi. Przestrzenie te charakteryzują się wyrazistą odpornością na krytykę popieranych treści (Idzik J., Klepka R., 2021, s. 204). Internauci bronią się przed publikacjami, które nie są zgodne z ich przekonaniami. Postawy użytkowników przyswajających wygodne informacje, nie dość, że nie są obiektywne, to sprzyjają ekstremalnym postawom pogłębiającym polaryzację społeczeństwa. Mnogość przestrzeni skupiających ludzi o podobnych poglądach utrudnia wymianę zdań i rzetelną analizę stanowisk (Idzik J., Klepka R., 2021, s. 207–208).

Podsumowanie

Masowość mediów jest zjawiskiem sprzyjającym aktywnemu uczestnictwu ludzi w procesach, opartych na wymianie informacji. Mnogość informacji, z którymi na co dzień mamy styczność, potrafi zmienić nasze postrzeganie świata, czego dowodem jest redefinicja przestrzeni, w dawnych czasach uważanej za fizyczne miejsce, dziś także za witrynę internetową i utworzony czat. Innym przykładem jest zaspokajanie potrzeby bliskości poprzez rozmowy z internautą. Ponadto, ludzie mają swobodę wyrażania opinii na różne sposoby, choćby te skrajne, a przy tym możliwość przyjmowania ról w odbywających się dyskusjach.

Powszechność mediów elektronicznych rodzi niestety kilka problemów społecznych. Konkurencja, w której podmioty rywalizują o wpływy na innych ludzi jest zjawiskiem znanym i obecnym od dawna, natomiast w dobie internetyzacji osiąga niespotykany wcześniej poziom intensywności. Nowoczesne metody walki w wojnie informacyjnej potrafią skutecznie przekonywać ludzi do popierania konkretnych poglądów, opinii czy postulatów. Dzięki Internetowi jesteśmy w stanie upowszechnić własne myśli wśród milionów ludzi, co może się przełożyć na nowe, niespotykane wcześniej postawy społeczne w życiu publicznym. Zwykły człowiek stał się kreatorem wydarzeń dzięki możliwości

upowszechniania treści na skalę masową, a przez to sposobów myślenia i interpretowania świata rzeczywistego. Problem polega na tym, że ludzkość nie jest do końca świadoma wywierania wpływów przez inne osoby.

Swoboda w tworzeniu i upowszechnianiu informacji jest niestety główną przyczyną pogłębiającej się antagonizacji społeczeństwa, którego członkowie osadzeni są w wielu różnych przestrzeniach, opartych na dostarczaniu informacji konkretnego typu. Ludzie stają się na tyle pewni własnych myśli, że unikają konfrontacji poglądów. Media natomiast coraz mniej mają wspólnego z obiektywizmem, gdy spojrzymy na ilość komentarzy krytycznych wobec niepopularnych zjawisk lub pozytywnych w przypadku pojawiania się lubianych treści. Do tego dochodzi zjawisko zatrudniania osób do pisania komentarzy i upowszechniania informacji w różnych formach. Wszelkim organizacjom bardzo pomagają algorytmy, które odpowiadają za wyświetlanie użytkownikowi spersonalizowanych treści. Sprzyja to zamykaniu się ludzi we własnych poglądach i niechęci wobec przyjmowania niewygodnych informacji.

W kwestii formowania kultury przyszłości musimy mieć świadomość, że znajdujemy się w epoce polaryzacji i radykalizacji społeczeństwa, które z każdym kolejnym dniem konsumowania wygodnych treści i bezrefleksyjnego odrzucania mniej wygodnych staje się coraz mniej skłonne do dialogu. Trend ten będzie trudny do odwrócenia, zwłaszcza, że postęp technologiczny jest niemożliwy do zatrzymania, a wszelkie jego wytwory są obecne w naszym codziennym życiu. Nowoczesna technologia służy przede wszystkim grupom interesów, które jak wcześniej korzystały z rozmaitych narzędzi celem zwiększenia własnej dominacji, tak teraz wykorzystują rozwiązania wolnego i swobodnego Internetu do maksymalizacji wpływów. Istnieje możliwość hejtowania, tworzenia chwytliwych nagłówków, a portale społecznościowe umożliwiają długotrwałe trzymanie użytkowników w jednym systemie informacji, co sprawia, że stają się narzędziem napędzającym dany przemysł medialny. Kosztem tego jest podzielone, skłócone i niechętnie do poznawania innych perspektyw społeczeństwo.

Bibliografia:

1. Castells M. (2007). *Spoleczeństwo sieci*, przeł. Marody M., Pawluś K., Stawiński J., Szymański S., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
2. Dijk J. (2010). *Spoleczne aspekty nowych mediów*, przeł. Konieczny J., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
3. Fiut I. (2013). *Wydarzenie medialne jako źródło faktów społecznych*, [w:] Pucek Z., Bierówka J., *Kultura – media – społeczeństwo. Symbiotyczne związki*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków.
4. Giddens A. (2007). *Nowoczesność i tożsamość. "Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
5. Idzik J., Klepka R. (2021). *Bańka informacyjna i zjawisko echo chamber* [w:] O. Wasiura, S. Wasiuta (red.), *Encyklopedia Bezpieczeństwa*, tom 1 A-C, Wydawnictwo Libron, Kraków.
6. Jurek K. (2021). *Nowy wymiar komunikacji: właściwości społeczeństwa sieci w koncepcji Manuela Castellsa*, Acta Humana nr 2, Lublin.
7. Juza M. (2013). *Przestrzeń społeczna w dobie Internetu: globalna sieć komunikacyjna, przestrzeń wirtualna czy część życia codziennego?*, Studia Socjologiczne, nr 4 (211), Warszawa.
8. Krajewski M. (2022). *Cancel culture. Unieważniając unieważnianie*, Przegląd Socjologiczny, Tom 71, nr 1, Łódź.
9. Lelonek W. (2016). *Wojna informacyjna, operacje informacyjne i psychologiczne: pojęcia, metody i zastosowanie*, [w:] tegoż, *Potencjał słowa. Międzynarodowe stosunki i komunikacja: stan i perspektywy*, Wydawnictwo Fundacja Centrum Badań Polska-Ukraina, Warszawa-Lwów.
10. Niepytalska-Osiecka A. (2016). *Kogo lub co można "zaorać"?*, Czasopismo "Język Polski", z. 3, Kraków.
11. Nowak W. (2021). *Bańka filtrująca, bańka wyboru a bańka informacyjna. Próba podziału, definicji i analizy zjawisk*, Dyskurs i dialog, nr 2, Toruń.
12. Nowakowska A. (2007). *Spoleczeństwa internetowe – realny czy nierealny świat społeczny*, Kultura i edukacja, nr 4, Toruń.
13. Olcoń-Kubicka M. (2010). *Kulturowe wymiary Internetu*, [w:] Korab K. (red.), *Wirtual. Czy nowy wspaniały świat?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
14. Pawlak H., Nierebiński R. (2011). *Spoleczeństwo wirtualne jako społeczny kanał kreowania zawartości Internetu*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia Informatica, nr 28, Szczecin.

15. Popiołek M., Sroka K. (2019). *Bańka filtrująca i świadomość mechanizmów jej funkcjonowania wśród młodzieży – wyniki badania przeprowadzonego wśród gimnazjalistów*, Zarządzanie Mediami, Tom 7(3), Kraków.

Źródła internetowe:

16. Naruszewicz-Duchlińska A. (2011). *Internetowe grupy dyskusyjne. Analiza językowa i charakterystyka gatunku*, Olsztyn 2011, <http://bitly.pl/o72WH>, s. 22, 51–52.

References:

1. Castells M. (2007), *Spoleczeństwo sieci* [The Network Society], Warszawa, 412 s. [in Poland].
2. Dijk J. (2010), *Spoleczne aspekty nowych mediów* [Social aspects of new media], Warszawa, 319–322 s. [in Poland].
3. Fiut I. (2013), *Wydarzenie medialne jako źródło faktów społecznych* [Media event as a source of social facts], [w:] Pucek Z., Bierówka J., *Kultura – media – społeczeństwo. Symbiotyczne związki* [Culture – media – society. Symbiotic relationships], Kraków, 43–44 s. [in Poland].
4. Giddens A. (2007), *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności* [Modernity and identity. "I" and society in the era of late modernity], Warszawa, 8 s. [in Poland].
5. Idzik J., Klepka R. (2021), *Bańka informacyjna i zjawisko echo chamber* [The information bubble and the echo chamber phenomenon] [w:] O. Wasiura, S. Wasiuta (red.), *Encyklopedia Bezpieczeństwa*, tom 1 [Security Encyclopedia, Vol.1], Kraków, 204, 207–208 s. [in Poland].
6. Jurek K. (2011), *Nowy wymiar komunikacji: właściwości społeczeństwa sieci w koncepcji Manuela Castellsa* [A new dimension of communication: properties of the network society in the concept of Manuel Castells], Lublin, 87–88 s. [in Poland].
7. Juza M. (2013), *Przestrzeń społeczna w dobie Internetu: globalna sieć komunikacyjna, przestrzeń wirtualna czy część życia codziennego?* [Social space in the age of the Internet: global communication network, virtual space or part of everyday life?], Warszawa, 107–109 s. [in Poland].
8. Krajewski M. (2022), *Cancel culture. Unieważniając unieważnianie* [Cancel culture. Voiding invalidating], Łódź, 187, 198–199 s. [in Poland].
9. Lelonek W. (2016), *Wojna informacyjna, operacje informacyjne i psychologiczne: pojęcia, metody i zastosowanie* [Information warfare, information and psychological operations: concepts, methods and applications] [w:] tegoż, *Potencjał słowa. Międzynarodowe stosunki i komunikacja: stan i perspektywy* [The potential of the word. International Relations and Communication: Status and Prospects], Warszawa-Lwów, 73–75 s. [in Poland].
10. Niepytalska-Osiecka A. (2016), *Kogo lub co można „zaorać”?* [Who or what can be "plowed"?], Kraków, 1–2 s. [in Poland].
11. Nowak W. (2021), *Bańka filtrująca, bańka wyboru a bańka informacyjna. Próba podziału, definicji i analizy zjawisk* [The filter bubble, the choice bubble and the information bubble. An attempt at division, definition and analysis of phenomena], Toruń, 65-66, 72 s. [in Poland].
12. Nowakowska A. (2007), *Spoleczności internetowe – realny czy nierealny świat społeczny* [Internet communities – real or unreal social world], Toruń, 41–42 s. [in Poland].
13. Olcoń-Kubicka M. (2010), *Kulturowe wymiary Internetu* [Cultural dimensions of the Internet], [w:] Korab K. (red.), *Wirtual. Czy nowy wspomniały świat?* [Virtual. Is Brave New World?], Warszawa, 133 s. [in Poland].
14. Pawlak H., Nierebiński R. (2011), *Spoleczność wirtualna jako społeczny kanał kreowania zawartości Internetu* [Virtual community as a social channel for creating Internet content], Szczecin, 323–324 s. [in Poland].
15. Popiołek M., Sroka K. (2019), *Bańka filtrująca i świadomość mechanizmów jej funkcjonowania wśród młodzieży – wyniki badania przeprowadzonego wśród gimnazjalistów* [The filter bubble and the awareness of the mechanisms of its functioning among young people – the results of a study conducted among junior high school students], Kraków, 161 s. [in Poland].

Internet sources:

16. Naruszewicz-Duchlińska A. (2011), *Internetowe grupy dyskusyjne. Analiza językowa i charakterystyka gatunku* [Internet discussion groups. Linguistic analysis and genre characteristics], Olsztyn, <http://bitly.pl/o72WH> [accessed: 22.04.2023], 22, 51–52 s. [in Poland].